

## Spotkanie Nassera z „komisją pięciu“

KAIR. — W poniedziałek, odbędzie się pierwsze spotkanie prezydenta Nassera z „komisją pięciu“, której przewodniczy australijski premier Menzies.

Ze strony egipskiej wezmą udział w rozmowach obok prezydenta Nassera — minister spraw zagranicznych Fawzi i szef gabinetu prezydenta Nassera Ali Sabri.

W niedzielę, przed odlotem z Londynu, Menzies udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, w którym podkreśla m. in., że delegacja „zdając sobie sprawę ze wszystkich trudności dołoży największych starań w czasie rozmów“.

Menzies dodał: „Nie zamierzamy zrezygnować z żadnej z zasad, na których opierają się nasze propozycje“.

Przewodniczący „komisji pięciu“ wyraził nadzieję, że rozmowy zakończą się w ciągu tygodnia.

SYDNEY. — Ukazujący się tu dziennik „Sun Herald“ pisał w niedzielę, że premier Menzies będzie miał utrudnioną misję w związku z niedobrym przebiegiem choroby. Elżbieta z rozkazem zaważającym Australię na wysłanie wojsk na Cypr.

## Związkowcy japońscy pragną współpracy z partią komunistyczną

Największa z japońskich central związkowych „Sohyo“ skupiająca w swych szeregach około 3 milionów członków, wypowiedziała się na ostatnim zjeździe za współpracę z Komunistyczną Partią Japonii.

Wiceprzewodniczący „Sohyo“ — Kaouwa Ota oświadczył o „współpracy z partią komunistyczną“ powzięta została przez delegatów na zjazd jednomyślnie.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

# GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VI. Nr 210 (1553) Nakład 54.396 poniedziałek, 3. IX. 1956 r. Cena 20 gr

## Potężna manifestacja na Górze św. Anny w 35 rocznicę III Powstania Śląskiego

OPOLE. — 35 rocznicę III Powstania Śląskiego uczcili mieszkańcy tych przastarych piastowskich ziem potężną manifestacją na Górze św. Anny — w miejscu, gdzie toczyły się najkrwawsze walki.

Olbrzymi amfiteatr, położony u stóp monumentalnego pomnika Czynu Powstańczego wypełniło około 200 tysięcy osób.

Uroczystość zagrał prezes Zarządu Okręgowego ZBoWiD w Opolu, uczestnik powstań śląskich — Jan Polak.

Następnie przemówienie wygłosił gorąco witany I sekretarz KC PZPR — tow. Edward Ochab.

## Przemówienie tow. E. Ochaba

DRODZY PRZYJACIELE! BRACIA I SIOSTRY!

Od lat zbieramy się tutaj, by złożyć hołd pamięci tych braci naszych, którzy prze-

lali swą krew w walce o zjednoczenie Śląska z całą Polską.

Z głębokim szacunkiem wspominamy lud polski tych prostych ludzi pracy, tych wirtuozów synów narodu, którzy idąc za głosem swego patriotycznego sumienia chwycili za broń i w nierównej walce przeciw przemocy pruskich hakatystów, junkrów i baronów węglowych oraz przeciw ich imperialistycznym poplecnikom, dokumentowali odwieczną polskości Ziemi Śląskiej.

35 rocznicę walk pod Górą św. Anny obchodzimy w momencie, gdy nasz naród w oparciu o historyczne zdobycze minionego dwunastolecia, a zwłaszcza w oparciu o bazę przemysłową stworzoną w okresie planu 6-letniego, mobilizuje swe siły dla wykonania nowych wielkich zadań planu 5-letniego, dla zabezpieczenia szybszego niż dotychczas wzrostu stopy życiowej mas pracujących, szybszego marszu naprzód ku socjalizmowi.

Partia i rząd ze szczególną uwagą włączają się w głosy ludzi pracy Śląska, będącego kuznią siły gospodarczej całego kraju.

Należy przypomnieć, że jedno tylko województwo stalinogrodzkie daje ponad 25 proc., a trzy województwa śląskie blisko 40 proc. globalnej produkcji przemysłowej kraju. VII Plenum KC PZPR ustaliło ogólne wytyczne planu 5-letniego, planu bardziej harmonijnego rozwoju przemysłu i rolnictwa oraz szybszego podnoszenia stopy życiowej.

Walka o realizację planu 5-letniego, podobnie jak poprzednia walka o plan 6-letni, rozegra się przede wszystkim tu w przemysłowym sercu Polski.

## OBYWATELE I TOWARZYSZ! WYŻE!

Zadania planu 5-letniego są ambitne i trudne, ale realne. Gwarantujemy realności 5-latkę

● Ciąg dalszy na str. 2

## Delegacja PZPR u tow. Tito

BRIONI. — Delegacja KC PZPR pod przewodnictwem członka Biura Politycznego Franciszka Mazura przybyła do Lublany na wyspę Brioni — punkt końcowy swej podróży.

W sobotę w południe prezydent Tito — sekretarz generalny Związku Komunistów Jugosławii wydał na cześć delegacji obiad. W czasie trzygodzinnej swobodnej i serdecznej rozmowy wyjaśniane były różne problemy interesujące obie partie.

## „Gazeta Białostocka“ świętowała swe pięciolecie

W sobotę, 1 września bieżącego roku, „Gazeta Białostocka“ obchodziła pięciolecie swojego istnienia. W związku z tym w sali konferencyjnej Prezydium WRN odbyła się akademія, w której udział wzięli pracownicy prasy, czytelnicy i korespondenci gazety. Na akademię przybył także sekretarz KW PZPR w Białymstoku tow. Kuda, Flug i Niewiadomski oraz inni członkowie Egzekutywy KW.

Po części oficjalnej akademii, w części artystycznej wystąpili artyści Teatru im. A. Węgierki.

W związku ze swym 5-letnim jubileuszem „Gazeta Białostocka“ otrzymała wiele listów i depech od czytelników, załóg zakładów pracy, prezydiów rad narodowych, komitetów partyjnych i innych redakcji. W depechach od załogi POM w Eiku czytamy:

„W piątą rocznicę powołania organu prasowego Komitetu Wojewódzkiego PZPR — „Gazety Białostockiej“ — ślemy wyrazy szacunku dla zespołu redakcyjnego, życząc mu dalszych sukcesów w pracy nad kźwieniem prawdy o Ziemi Białostockiej w dziedzinie rozbudowy ekonomicznej, gospodarczej, umocnienia politycznego, rozwoju kultury i szuki oraz popularyzacji sportu“.

## DEPEZA OD ZESPOŁU „TRYBUNY LUDU“

Zespół redakcyjny organu KC PZPR — „Trybuna Ludu“ — nadesłał depezę następującej treści:

„Drodzy Towarzysze! W dniu Waszego święta, w piątą rocznicę ukazania się „Gazety Białostockiej“ przesyłamy zespołowi redakcyjnemu i wszystkim pracownikom najserdeczniejsze życzenia. Od pierwszej chwili istnienia „Gazety Białostockiej“ z uwagą śledzimy rozwój Waszego pisma jako organu Komitetu Wojewódzkiego w walce o rozwój gospodarczy i społeczny Ziemi Białostockiej, o właściwy kierunek pracy partyjnej i państwowej. Gazeta Wasza ma w niej niemal udział i spełnia coraz większą rolę. Wierzymy, że zespół Wasz wraz z całą partią partyjną coraz skuteczniej będzie realizował wielkie zadania, walcząc o pełną realizację uchwał VII Plenum KC“.

Początek rozmowy był bardzo swobodny. Przewodniczący spóldzielni produkcyjnej w Jur-gielach, Antoniego Dzieluskiego, zastaliśmy w stodole, rozegra się przede wszystkim tu w przemysłowym sercu Polski.

— Jak idzie robota? — zapytał starszy mechanik POM Olecko, Lucjan Drahak.

— U nas idzie dobrze, ale u was to nie bardzo — odpowiedział przewodniczący. Początkowo nie wiedzieliśmy, o co chodzi, ale przewodniczący ciągnął dalej:

— Przez całe lato stał u nas pomowski plug traktorowy i nikt nie pomyślał o tym, że będzie on kiedyś potrzebny. Dopiero teraz, gdy czas najwyższy orać pod żyto, zabrali plug do remontu. Czy to jest robota? — zakończył pytaniem przewodniczący.

To rzeczywiście nie jest robota. Z tym zgodził się starszy mechanik POM i wszyscy inni obecni przy wspomnianej rozmowie.

Przeglądając notatki z wędrowek po spóldzielniach powiatu oleckiego, nie mogę jakoś znaleźć pozytywnego przykładu z przygotowań do siewów. Spóldzielcy zajęci są jeszcze

## Rozpoczyna się nowy rok szkolny

Trzeci września. Znowu po dwumiesięcznej przerwie wakacyjnej zaroją się klasy, jak co roku. W ławkach zasiądą i najmłodsi, najbardziej przejęte „pierwszaki“ i prawie dorośli 11-klasisci. Po raz trzynasty zaczyna naukę młodzież w Polsce Ludowej.

Z każdym rokiem zwiększa się liczba dzieci, zasiadających w ławkach. Wiadomo, zaczynają już naukę roczniki powojenne. W samym tylko powiecie białostockim rozpocznie w bieżącym roku szkolnym naukę ponad 9 tysięcy młodzieży. Wzrasta też ilość nauczycieli. W roku 1950 pracowało na terenie tego powiatu 230 nauczycieli, dziś rozpocznie tam pracę 360, w tym 18 młodych.

Na tegorocznych konferencjach sierpniowych przewijała się w dyskusji troska o warunki pracy nauczycieli, o warunki nauki młodzieży. Cieszymy się, że w tym roku otworzy swoje podwoje 16 nowych szkół w województwie, że do grudnia wykończonych zostanie jeszcze sześć dalszych. Ze młodzieżą z Wysokiego - Mazowieckiego otrzymała szkołę, jedną z największych w województwie. Ale dużo jeszcze trzeba wysiłku, aby cała młodzież uczyła się w pięknych, wygodnych i doskonale wyposażonych szkołach. To powinno być największą troską całego społeczeństwa, ambicją gospodarzy naszego miasta i województwa. Zawsze aktualne hasło zeszlatorocznych konferencji sierpniowych: „bliżej dziecka“ powinno stać się hasłem nas wszystkich. Bo nikomu nie jest obojętne wychowanie przyszłego społeczeństwa, bo nikomu nie jest obojętne przyszłość naszych dzieci, naszej młodzieży.

W dniu tak uroczystym dla wszystkich uczniów i wszystkich nauczycieli składamy im najserdeczniejsze życzenia jak najlepszych wyników w nauce i w wychowaniu, jak najwięcej powodzenia w nowym roku szkolnym 1956/57.

W pierwszym dniu wystawy w Bielsku widziano ponad 15 tysięcy osób. Rejonowe Wystawy Rolnicze otwarte zostały również w Eiku i Łomży.

## Otwarcie Rejonowej Wystawy Rolniczej w Bielsku

W niedzielne przedpołudnie tłumnie zebrał się przed wejściem na teren Rejonowej Wystawy Rolniczej mieszkańcy Bielska oraz rolnicy, przybyli nie tylko z okolicznych gromad, ale i z sąsiednich powiatów — hajnowskiego, białostockiego i siemiatyckiego.

Otwarcie wystawy nastąpiło o godz. 11. Na trybunie honorowi goście, przedstawiciele władz powiatowych, organizacji społecznych. Na otwarcie wystawy przybył również przedstawiciel Ambasady Radzieckiej, Wiktor Okulenko, w towarzystwie sekretarza KW PZPR tow. Kudy.

Do zebranych przemówił przewodniczący Prezydium PRN w Bielsku tow. Maciejuk. W kilku cyfrach zebrał o tegoroczne osiągnięcia powiatu w dziedzinie rolnictwa.

Dożynkowy wieniec wreczyli gościom na trybunie spóldzielcy z Denisek, boiem z otwarciem wystawy było połączone jednocześnie dożynkowe święto w powiecie.

Otwarcia wystawy dokonał przewodniczący Prezydium PRN w Białymstoku, Eugeniusz Strzałkowski. Tuż za bramą zwiedzającym rzucił się w oczy tablica z napisem: „Mistrzowie wielkich urodzajów“. Obok — zdjęcia produkujących rolników, a dalej ciągną się pawilony i stoiska z ciekawymi eksponatami.

W pierwszym dniu wystawy w Bielsku widziano ponad 15 tysięcy osób.

Rejonowe Wystawy Rolnicze otwarte zostały również w Eiku i Łomży.

## Weź udział w błyskawicznej ankiecie „Gazety“!

W związku z pięcioleciem powstania „Gazety Białostockiej“ redakcja nasza zwróciła się do swych Czytelników z prośbą o odpowiedź na następujące pytania:

1. Jak oceniacie realizację postawionych nam przez partię zadań?
2. Jak oceniacie publikowane przez nas artykuły, reportaże i informacje?

3. Jakie macie wnioski pod naszym adresem? Co Waszym zdaniem należałoby zmienić w naszej gazecie i w naszej pracy?

**DRODZY CZYTELNIcy!** Odpowiedzi na powyższe pytania oraz inne swoje uwagi o „Gazecie Białostockiej“ przesyłajcie do dnia 5 września na adres: Redakcja „Gazety Białostockiej“, Białystok, ul. Kilińskiego 15.

Wśród uczestników naszej błyskawicznej ankiety rozlosujemy wiele cennych nagród.

źniwami i o siewach mało kto myśli. W całym powiecie opornie postępują orki siewne. W niektórych spóldzielniach ich jeszcze nie rozpoczęto.

Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest opóźnienie żniw i to, że wiele traktorów pracuje jeszcze przy koszeniu zbóż. Z drugiej

## O plony roku przyszłego

Od naszego specjalnego wysłannika

znów strony wiadomo nam, że w POM Olecko stoją trzy unieruchomione ciągniki z powodu braku ogumienia. Zwracamy na to uwagę WZ POM w Białymstoku.

Znacznie lepiej niż w powiecie oleckim przebiegają prace przygotowawcze do siewów w rejonie

POM Etk. Jeśli chodzi o orki, to są tu takie spóldzielnie, jak na przykład Stedlińska i Mrózy, które zarały prawie wszystkie grunty przeznaczone pod zasiew ozimów.

Ogółem w rejonie całego POM-u orki jesienne wykonane są w 50 proc. To oczywiście nie jest dużo, jeśli weźmiemy pod uwagę, że w początkach września trzeba rozpocząć siewy. Na dobrą sprawę orki pod zasiew ozimów powinny już być wykonane w 100 proc. Nie wolno jednak zapominać i o tym, że w niektórych spóldzielniach powiatu etckiego część zbóż stoi jeszcze na pniu. Np. w Kozikach i Kalczyńcu po 50 ha i w Bartoszach 30 ha. Przy czym w Kalczyńcu pszenica nie nadaje się do koszenia, gdyż jest jeszcze zielona.

Na Mazurach trwa obecnie intensywna zwózka zbóż z pola. Trwa walka o uratowanie tegorocznych plonów przed kaprysnymi pogodami. Czas już jednak najwyższy pomyśleć i o przyszłych plonach, orkach, o przygotowaniu ziarna i nawozów do siewów jesiennych. (W-Z)

## DO CIEBIE, WARSZAWO...

A oto znów zaczęły się Twoje Dni, Warszawo. Po raz jedenasty już wrześniowe dni Tobie poświęcone. Po raz jedenasty w odrodzonej Polsce Twój „warszawscy rodacy“ i ludzie z innych miast, miasteczek i wsi będą bardziej niż w ciągu całego roku troszczyć się o to, abyś była piękniejsza, abyś szybciej rosła, aby znikały przedzą gruzi, które jeszcze jak rany znaczą Twoje ciało. Będą pracować dla Ciebie, będą dawać swe skromne grosze, z których już urosły i wciąż rosną poważne fundusze dla Ciebie, i nie tylko dla Ciebie.

Nazywano Cię różnie: miastem pokoju, miastem powstałym jak feniks z popiołów, sercem narodu, symbolem odbudowy. Która z tych nazw jest najwłaściwsza? Nie próbujemy tego oceniać. Każdą z nich dawał ci inny. Cudzoziemcy z miast nie znających gruzów, a także ci ze Stalingradu, Lipska, Phenianu widzą w Tobie świadectwo tego, co może wojna i co może pokój. Rodacy z całego kraju odwiedzają Cię ze wzruszeniem, jakie wywołuje widok miasta, które 12 lat temu było umarłe, a dziś żyje na przekór wszystkim pesymistom. Architekci i budowniczo wie innych krajów widzą nie spotykany, choć nie wolny od błędów, wysiłek w odbudowie.

Napisano tomy, sekij wierszy o przedziwnym Twym uroku, o Twojej bohaterkiej przeszłości, o wszystkim, co składa się na Twoje imię — Warszawo. Zdawałoby się, że napisano już wszystko, że wszystko zostało już powiedziane. A jednak...

Kiedy o błękitnym zmierniku zejść na brzeg Wisły, tam, gdzie ciemnym konturem rysuje się na niebie pomnik Syreny, lub o tej samej godzinie spojrzeć z placu Zamkowego w dół, w perspektywę mostu Śląskiego, jakże bardzo jesteś piękna, Warszawo.

To prawda, przydano Ci zbyt wiele szminki. Nie tej wielkomińskiej, zdobniczej innej stolicie — reklam, świąteł, pięknych wystaw. Przydano Ci zbyt wiele szminki, uważając, że musisz — aby być piękną — mieć kolumny, arkady, złozenia. Pod tą szminką łatwych sukcesów nie dostrzeżono, że są takie mieszkania, gdzie okna są na poziomie chodnika, że na Powiślu gdzieniegdzie wygląda prawie tak, jak za czasów Prusa, że dalekie przedmieścia otaczają miasto pierścieniem ruder, choć i tam już wyrastają nowe bloki.

Tak zrodziły się Twoje kontrasty, Warszawo. Ale Twoje nowe życie dopiero się rozpoczęło, wszak dwadzieścia lat w życiu miasta — to jak minuta w życiu człowieka. Staje przed Tobą perspektywa wielkiego planu Twojego rozwoju. Ludzie, którzy go przedstawiają narodowi, bogatsi są o nowe doświadczenia i naród jest w nie bogatszy. To może być chyba gwarancją, że nie będzie potrzeby szminkowania Twojego nowego oblicza, że pójdiesz drogą tych trudniejszych, a za to bardziej realnych sukcesów.

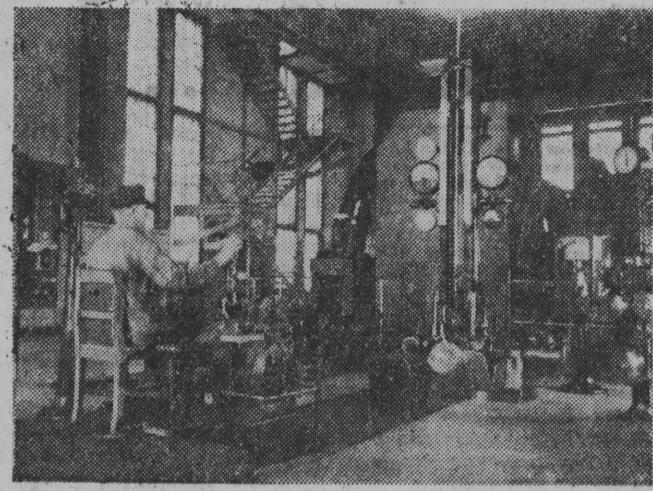
Przyjeżdżają dziś do Ciebie, Warszawo, ludzie, którzy nie widzieli Cię od lat, często ci, którzy nie widzieli Cię od owego tragicznego Września, gdy pokazała światu jak walczy miasto bohaterkie, miasto rzucone na pastwę najeźdźcy. Chodzą po Twych ulicach, szukają dawnych pamiątek, dawnych wspomnień i mówią: „Jest piękna, ale inna, nie możemy jej poznać!“ Owa „inność“ tkwi chyba nie tylko w tym, że po prostu postawiono na nowo całe dzielnice, i nie tylko w tym, że poprzez te dzielnice „lud wchodzi do śródmieścia“. Jakże możesz być tym samym miastem, co przed 17 laty, Ty, która przeszłaś tak wiele? Siedemnaście lat temu pisał do Ciebie te tragiczne słowa poeta:

O, jak surowo w dymów pomroce Patrzysz oczami wybitnych szyb, I wiem, już nigdy warszawskie noce Nie wrócą do nas zapachem lip.

Lipy pachną dziś w Alejach Ujazdowskich jak dawniej, poeta, jak tyli innych, wrócił do kraju. Tylko i miasto, i ludzie bogatsi są o doświadczenia historii. Gorzkie wojenne lata nauczyły ich walki o własną, słuszną sprawę. Lata odbudowy nauczyły ich trudnej pracy i wiary we własne siły, dały im oparcie i moc w partii. Z tego wyrosło dziś Twoje piękno, Warszawo...



W naszych kopalniach węgla



NA ZDJĘCIU: fragment urządzeń nowoczesnej maszyny wyciągowej w kopalni „Szombierki”. Przy pulpicie sterowniczym maszynista Antoni Stanienda.

Niedyskrekcje motocyklowe

Jeszcze jeden przykład do kompletu

Kilka dni temu ukazał się artykuł pt. Niedyskrekcje motocyklowe, w którym wykazaliśmy, że z powodu wadliwego przydzielania motocykli...

Obowiązkowo dodać należy, że już od dłuższego czasu ob. Szejtke ma własny motocykl marki „Zündapp-Sphara” 750 ccm.

Obowiązkowo dodać należy, że już od dłuższego czasu ob. Szejtke ma własny motocykl marki „Zündapp-Sphara” 750 ccm.

Obowiązkowo dodać należy, że już od dłuższego czasu ob. Szejtke ma własny motocykl marki „Zündapp-Sphara” 750 ccm.

Notatki białoruskie (III)

Trobiejzgi - tylko na pozór

Minsk, w sierpniu. Jedną z tutejszych gazet opisuje następujący wypadek: dwóch ludzi pojechało taksiwką na wies...

W bieżące pieciolatce Minsk otrzymał gaz. Rozpoczęto wielkie prace przy przyszłym gazociągu...

Miejsca fabryka wyprodukowała nowe modele obuwia dla dzieci. Słyszałem, że już niedługo w Minsku nie będzie marzaczki...

Zajęci twórcza, pokojowa praca, ludzie radziecy uważają, że nie istnieją drobiazgi...

Obecnie ob. Szejtke jest zastępcą kierownika Miejskiego Wydziału Gospodarki Komunalnej w Białymstoku.

Obecnie ob. Szejtke jest zastępcą kierownika Miejskiego Wydziału Gospodarki Komunalnej w Białymstoku.

domach - wszystko tu jest nowe. Wspomniałem, że pozostali powozni...

Niewątpliwie inicjatywa ludzi pracy po XX Zjeździe to tutaj jeden z głównych powodów osiągnięć.

Atmosfera dzisiejszego Minska szczególnie sprzyja takiej inicjatywie.

Zajęci twórcza, pokojowa praca, ludzie radziecy uważają, że nie istnieją drobiazgi...

Obecnie ob. Szejtke jest zastępcą kierownika Miejskiego Wydziału Gospodarki Komunalnej w Białymstoku.

Obecnie ob. Szejtke jest zastępcą kierownika Miejskiego Wydziału Gospodarki Komunalnej w Białymstoku.

wysłuchiwania każdego pracownika w instytucjach oraz szerszej asortymentu do motocykli...

Przed wszystkim tutaj mniej się mówi, a więcej robi, szczególnie w zakresie kwirowania błędów praktyczności.

Przed wszystkim tutaj mniej się mówi, a więcej robi, szczególnie w zakresie kwirowania błędów praktyczności.

Przed wszystkim tutaj mniej się mówi, a więcej robi, szczególnie w zakresie kwirowania błędów praktyczności.

Przed wszystkim tutaj mniej się mówi, a więcej robi, szczególnie w zakresie kwirowania błędów praktyczności.

Przed wszystkim tutaj mniej się mówi, a więcej robi, szczególnie w zakresie kwirowania błędów praktyczności.

Po naszych sygnałach Strumienie wódek w dniach wypłat

Nie tak dawno na lamach naszej „Gazety” ukazał się artykuł pt. „Ograniczenia w handlu wódką nie są przestrzegane”.

Wilk zna przepisy. Wie, że przede wszystkim trzeba ująć: Panowie, dajcie spokój z protektywami...

Stajemy w pozach niedbalych przy bufcie w barze „Smakosz”. Eugenia Kurczewa jest nadzwyczaj rozmowna...

Wystarczy. Do protokołu dodajemy tylko to, że 10 porcji wótki znajdującej się w butelce nie posiada obowiązkowej wagi.

Pracownicy PIH przystępują do sporządzenia protokołu. Planują popłynąć do Białegostoku...

Pracownicy PIH przystępują do sporządzenia protokołu. Planują popłynąć do Białegostoku...

Pracownicy PIH przystępują do sporządzenia protokołu. Planują popłynąć do Białegostoku...

Pracownicy PIH przystępują do sporządzenia protokołu. Planują popłynąć do Białegostoku...

Pracownicy PIH przystępują do sporządzenia protokołu. Planują popłynąć do Białegostoku...

Orzutowce nad Białymstokiem Nauczyciele mówią...

Nareszcie w niedziele pogoda dopisała. Nareszcie mogliśmy oglądać pokazy lotnicze. Przelotem naszego pilota...

Podchodzi nad lotnisko. To myśliwiec „Iak-17” pilotowany przez majora Kowalego. Oglądamy w doskonałym wydaniu skokoczek spadachronowy...

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Orzutowce nad Białymstokiem. Nauczyciele mówią... Przemawiali z mównicy ludzie starzy i młodzi.

Ciąg dalszy ze str. 3

TRUDNA NAUKA

Prace nad nowym Kodeksem Karnym nie stanowią wyjątku. Proces demokratyzacji, proces nieodwracalny...

Prace nad nowym Kodeksem Karnym nie stanowią wyjątku. Proces demokratyzacji, proces nieodwracalny...

XX Zjazd KPZR wytknął

XX Zjazd KPZR wytknął błędne drogi podniesienia stopy życiowej ludzi pracy. O sprawach wielkich pisało się już dziesiątki razy...

XX Zjazd KPZR wytknął błędne drogi podniesienia stopy życiowej ludzi pracy. O sprawach wielkich pisało się już dziesiątki razy...

XX Zjazd KPZR wytknął błędne drogi podniesienia stopy życiowej ludzi pracy. O sprawach wielkich pisało się już dziesiątki razy...

Wzorowa ferma drobiu

Spółdzielnia produkcyjna w Augustowie jest pierwszą spółdzielnią w powiecie białskim, która złożyła w oronową fermę drobiarzą...

Spółdzielnia produkcyjna w Augustowie jest pierwszą spółdzielnią w powiecie białskim, która złożyła w oronową fermę drobiarzą...

Spółdzielnia produkcyjna w Augustowie jest pierwszą spółdzielnią w powiecie białskim, która złożyła w oronową fermę drobiarzą...

Piękno Plant

Wystarczy. Do protokołu dodajemy tylko to, że 10 porcji wótki znajdującej się w butelce nie posiada obowiązkowej wagi.

Wystarczy. Do protokołu dodajemy tylko to, że 10 porcji wótki znajdującej się w butelce nie posiada obowiązkowej wagi.

Wystarczy. Do protokołu dodajemy tylko to, że 10 porcji wótki znajdującej się w butelce nie posiada obowiązkowej wagi.

Nagrody otrzymają

Nagrody otrzymają wszyscy dekoratorzy uszczelniający w konkursie OKZ. Jak już podaliśmy...

Nagrody otrzymają wszyscy dekoratorzy uszczelniający w konkursie OKZ. Jak już podaliśmy...

Nagrody otrzymają wszyscy dekoratorzy uszczelniający w konkursie OKZ. Jak już podaliśmy...

**W OSLO  
zwycięstwo  
lekkoatletów**



**Rut bije rekord Polski  
wspaniałym wynikiem 63,57 m**

**5 remisów i 4 porażki  
bokserów w Jugosławii**

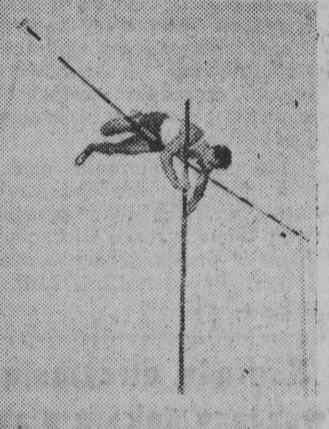
Rozegrane w Belgradzie między państwowe spotkanie bokserów pomiędzy reprezentacjami Jugosławii i Polski zakończyło się zwycięstwem bokserów jugosłowiańskich 13:7. Jak już podawaliśmy, do Jugosławii wyjechała druga nasza reprezentacja, która zawiadła pokładane w niej nadzieje. Poszczególne pojedynki walczyli poniżej swoich możliwości, widać było u nich brak kondycji, brak odpowiedniego wyzucia dystansu, co też w dużym stopniu wpłynęło na ostateczny wynik meczu.

A oto wyniki poszczególnych walk. Litke przegrał z Palicem, Adamski zremisował z Mitrovicem, Brychlik z Benedetem, a Wojciechowski II przegrał z Viticem. Sobolewski uległ Lukicovi, podobnie jak Debisz Kelavamu. Walasek wygrał z Jakovlevicem, a następne trzy walki Dampc — Sorgic, Grzelak — Bogunic i Gościński — Bande zakończyły się remisem.

Polscy lekkoatleci zwyciężyli w międzynarodowym spotkaniu z Norwegią 114:98 pkt., przy czym drugiego dnia zawodów osiągnęliśmy kilka bardzo dobrych wyników. Do nich zaliczyć trzeba przede wszystkim rzut młotem Ruta — 63,57, co jest nowym rekordem Polski. Poza pierwszym rzutem — 56,61, Rut miał 61,98, 63,57, 62,93, 60,69.

Bardzo dobre wyniki osiągnęli Polacy w tyczce, zajmując dwa pierwsze miejsca skokami: — 4,40 m. Zarówno Krzesiński (zwycięzca) jak i Adamczyk pokazali na stadionie Bilelet zarówno dobrą formę jak i styl.

Na wyróżnienie zasługują wyniki w dysku, gdzie zwycięzca Wachowski miał 50,32



Adamczyk jest w formie. W meczu z Norwegami w Oslo przeszedł wysokość 4,40 cm.

m, a Piątkowski (drugie miejsce) — 50,26. Jednakże drugi dzień zawodów, poza sztafetą 4x400 m, gdzie zwyciężyliśmy różnicą 15 m, przyniósł nam generalną klęskę w biegach.

Najgorzej zaprezentowali się sprinterzy. Na 200 m trzeci zawodnik — Baranowski — osiągnął 22,3, a Szmidi był czwarty. Zarówno na 1500 m (Chromik) jak i reprezentanci w płotkach, w biegu przeszkodowym i nasz „drugi garnitur” długodystansowców wypadli słabo. Okazuje się, że nawet gdy jesteśmy pewni zwycięstwa, jak właśnie z Norwegami, należy troskliwiej przygotowywać i ustawić reprezentację. Sprinterzy i płotkarze byli w niedopuszczalnie słabej formie. Trzecie miejsce Chromika na 1500 m trudno uważać za „próbny galop”, nasze „długodystansowe atuty” pozostały w domu i w rezultacie gdyby nie wysoka forma i podwójne zwycięstwa innych zawodników oraz niezyskwalifikowanie sztafety 4x100 (za zbyt wczesne zbicie z toru jednego ze sprinterów) — mecz z Norwegią mógł zakończyć się przykrą niespodzianką.

Drugiego dnia, po dalszych deszczach, biegania była jeszcze gorsza niż na początku zawodów. Dzięki pomocy organizatorów wpuszczenia bezpłatnie młodzieży szkolnej widzów i tym razem było ok. 15 tys.

**W perspektywie Melbourne**



Chociaż do Melbourne pozostało jeszcze trochę czasu Zybyna już obecnie znajduje się w doskonałej formie.



Młody miotacz czechosłowacki Skobla z każdym miesiącem pcha kulę na dłuższą odległość. W Melbourne może sprawić niespodziankę.

**Telefonem z Grodna**

**Na stadionie „Lokomotiw”  
zwycięstwo i porażka**

Karczewski zebrał najwięcej oklasków

Niedziela: wolny czas, a więc odpocznik i mała rozgrzewka dla sportowców. O godzinie 16 czasu moskiewskiego zbieramy się na stadionie „Lokomotiw”. Stadion wypełniony po brzegi publicznością. Krótko przemawia przewodniczący Komitetu Kultury Fizycznej z Grodna oraz nasz przewodniczący WKKF. Zaczyna się mecz piłki nożnej. Gra początkowo mało ciekawa, dopiero po pierwszej bramce zdobytej dla Grodna przez zawodnika Litenko gra się ożywia. Nasz bramkarz Karczewski dosłownie dokonuje cudów i zdobywa sobie uznanie publiczności. Pierwszą bramkę dla naszej drużyny strzelił Bronowicki, drugą Bajer, trzecią Bronowicki. Tak więc nasza „Gwardia” wygrywa z reprezentacją Grodna 3:1. Drużyny grały na ogół na równym poziomie. Niezwykle emocjonujący był mecz siatkówki. 1 seta wygrała Grodna 15:8, drugiego 15:9 Polacy, trzeciego seta Grodna 15:13, czwartego też Grodna 15:6, a więc 3:1 dla Grodna, doskonałej drużyny, z którą nie wstyd przegrać. Nasi siatkarze bardzo się publiczności podobali.

zawodnicy otrzymali upominki. W poniedziałek rano powrót do Białegostoku.  
**BOLESŁAW ORŁOWSKI**

**W Bled niespodzianka**

**Kocerca dopiero trzeci**

W Bled w Jugosławii odbyły się finały mistrzostw Europy w żeglarskiej. W kategorii jedynek nasz reprezentant Teodor Kocerca nie zdołał obronić tytułu mistrza Europy zajmując dopiero 3-cie miejsce. Zwyciężył reprezentant ZSRR Iwanow. Nie lepiej powiodło się również pozostałym osadom polskim, które zajęły dalsze miejsca.

**GALINA ZYBYNA**

(ZSRR) wychowanka leningradzkiej Szkoły Młodzieżowej, liczy sobie lat 23. Początkowo skakała w dal, ale jednak trener Aleksiejew odkrył w niej talent miotaczki. Pierwszy jej start nie był imponujący — pchnęła kulę zaledwie 6,10 m. Jednak usilna i systematyczna praca daje wyniki. Dziś Galina pcha kulę regularnie w granicach 16—16,50 m i posiada rekord światowy (16,67).

Czechosłowak JIRI SKOBLA (UDA). Wprawdzie Jiri nie poszedł za przykładem ojca, który w roku 1924 zdobył mistrzostwo olimpijskie w podnoszeniu ciężarów, jednak godnie przejął tradycje rodzinne. Rekord Europy będący w jego posiadaniu 17,76 m — jest bardzo wartościowy. Jiri systematycznie zbliża się do granicy 18 m. Do Igrzysk w Melbourne jeszcze dużo czasu. Czy starczy go Skobl aby dojść do 18 m i przedzielić trójkę doskonałych miotaczy USA — O'Brien (18,72), Nieder (18,38), Bantun (18,30)? (II)

**„Dzień Sportu” uczącej się młodzieży  
bez jej udziału**

Tarasiewicz 400 ppł. — 54,4 sek.

Niedzielne zawody lekkoatletyczne, zorganizowane z okazji „Dnia Sportu” uczącej się młodzieży odbyły się właściwie bez jej udziału. A szkoda. Spodziewaliśmy się zobaczyć liczne gromady młodych dziewcząt i chłopców. Zawody te wystawiają ocenę niedostateczną z minusem Wydziałowi Oświaty i MKKF, że nie potrafiły zorganizować zawodów naprawdę młodzieżowych. Na starcie widzieliśmy tylko zawodników białostockich zrzeszeń sportowych.

W biegu na 100 m Tarasiewicz ustabilizował swą formę na 11,2 sek. (siódmy raz w tym sezonie); a to wystarczyło w zupełności, by zdecydowanie wygrać. Do dużej niespodzianki doszło w skoku o tyczce, który rozegrali między sobą Siergiejewicz i Cytko. Cytko skakał bardzo czysto i przechodził wysokość za pierwszym razem. Siergiejewicz wykazał lekkie zmęczenie i musiał wysokość 3,70 powtarzać. Wygrał Cytko — 3,70 mając mniejszą ilość skoków. Bartkiewicz w skoku w dal skakał „samotnie” ale bardzo systematycznie, poprawiając każdy swój skok o centymetry — 5,12, — 5,14, — 5,16.

Najwartościwszy rezultat zawodów uzyskał jednak Tarasiewicz, przebiegając 400 m ppł. w 54,4 sek.

A oto poszczególny wyniki.

**KOBIETY:** 100 m 1. Bartkiewicz (Gw.) 13,4 sek., 2. Ambroziak

**Totalizator sportowy**

- I LIGA:** Budowlani Opole — CWKS Warszawa 2:5 (typ CWKS), Górnik Zabrze — LKS Włóknierz 0:2 (typ LKS), Gwardia Warszawa — Ruch Chorzów 2:0 (typ Gwardia), Kolejjarz Poznań — Gwardia Bydgoszcz 4:1 (typ Kolejjarz), Lechia Gdańsk — Stal Sosnowiec 2:1 (typ Lechia), Wisła Kraków — Garbarnia Kraków 3:3 (typ Wisła)
- II LIGA:** AKS Chorzów — Górnik Wałbrzych 1:0 (typ AKS), CWKS Bydgoszcz — Górnik Bytom 1:2 (typ Górnik), Marymont Warszawa — Warta Poznań 1:4 (typ Warta), Naprzód Lipiny — Stal Mielec 4:5 (typ Stal), Polonia Bytom — CWKS Kraków 0:0 (typ remis), Sparta Lublin — Stal Gdańsk 2:1 (typ Sparta).

W meczu nieobjętym totalizatorem Cracovia pokonała Górnika Radlin 3:0.

**Prowokacja wobec lekkoatletów radzieckich  
Mecz lekkoatletyczny  
Anglia — ZSRR odwołany**

Mający się odbyć w Londynie w dniach 31 sierpnia — 1 września br. międzynarodowy mecz lekkoatletyczny Anglia — ZSRR nie doszedł do skutku.

Kierownik ekipy lekkoatletów ZSRR, Krupin złożył w imieniu całej reprezentacji następujące oświadczenie: „Przedstawicielom Angielskiej Federacji Lekkoatletycznej i gazety „News of World” — organizatorom tego meczu:

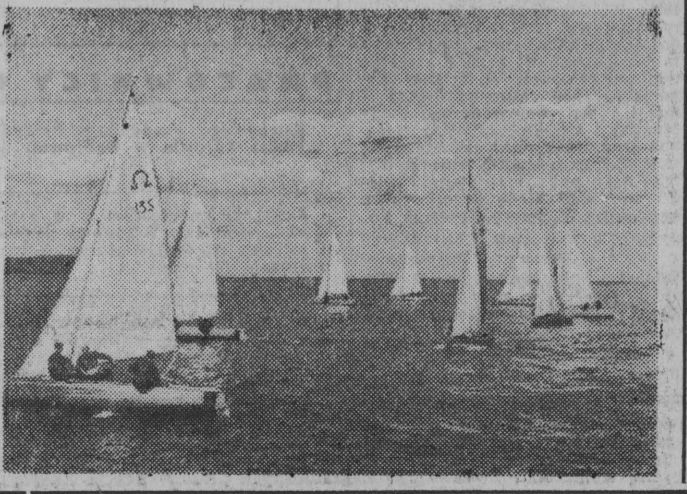
„W stosunku do jednego z członków radzieckiej reprezentacji lekkoatletycznej — mistrzyni olimpijskiej i mistrzyni Europy, Zastępczyni Mistrzowi Sportu ZSRR, N. Ponomariewej dokonano w tych dniach w Londynie niekwestionowanej prowokacji, mającej na celu oszkalowanie jej

znanej na całym świecie zawodniczki. Reprezentacja lekkoatletów radzieckich, w poczuciu solidarności i na znak protestu przeciwko niekwestionowanej prowokacji w stosunku do Niny Ponomariewej odmawia wzięcia udziału w meczu i wyjeżdża do ZSRR. Próba oszkalowania Ponomariewej polegała na tym, że według oświadczenia prywatnego prywatnego detektywa, zatrudnionego w jednym z londyńskich domów towarowych, zawodniczka radziecka nie zapłaciła jakoby za nabyte towary wartości 1 funta i kilku szylingów. Na podstawie takiego zeznania władze angielskie próbowały pociągnąć Ponomariewę do odpowiedzialności karnej i dały nawet nakaz aresztowania jej.

**Z międzynarodowych zawodów żeglarskich**

Na wodach Zatoki Gdańskiej zakończyły się międzynarodowe zawody żeglarskie, w których brał udział zawodnicy CSR, NRD, Węgier i Polski.

NA ZDJĘCIU: fragment zawodów w klasie „Omega”.  
CAF — fot. Uklejewski



**Wigry przegrały  
ale Bzura nie zachwyliła  
Mazur pokonany w Pruszkowie**

Rozegrane w Suwałkach kolejne spotkanie piłkarskie o mistrzostwo III ligi pomiędzy miejscowymi Wigrami i

przodownikiem tabeli Bzurą z Chodakowa zakończyło się zwycięstwem gości w stosunku 3:1 (2:1).

Bzura okazała się drużyną zupełnie przeciętną, nie pokazała nic, co mogłoby kwalifikować ten zespół do II ligi. Bramki zdobyli: Królać, Pisarek i Wierszałek dla Bzury oraz Wierżajtis dla Wigier. (St.Sw)

**WARSZAWA (tel. wł.).** Również drugi nasz reprezentant w III lidze etcki Mazur przegrał w Pruszkowie z tamtejszym Zniczem 4:1 (0:1).

A oto pozostałe wyniki III ligi grupy warszawskiej: Huragan Wołomin — Włóknierz Milanówek 1:0 (1:0), AZS AWF — Polonia Warszawa 1:2 (1:2), Ruch Piaseczno — Stal PZO 1:2 (0:2), Warszawianka — Stal Okęcie 2:1 (1:1).

Aktualna tabela:

1. Bzura Chodaków	18	35	73:19
2. Polonia W-wa	17	22	62:10
3. Znicz Pruszków	17	22	38:23
4. AZS Warszawa	18	19	47:39
5. Warszawianka	18	19	39:26
6. Mazur Elk	19	19	25:37
7. Huragan Wołomin	19	16	30:45
8. Włóknierz Milan.	19	16	27:43
9. Stal PZO	19	15	41:53
10. Stal Okęcie	19	14	23:48
11. Ruch Piaseczno	18	10	23:33
12. Wigry Suwałki	19	5	21:46

**W finałach  
Polki przegrywają  
z NRD**

W Paryżu trwają obecnie mistrzostwa Europy w siatkówce kobiet i mężczyzn. W mistrzostwach tych biorą również udział reprezentacje Polski. Zarówno siatkarki jak i siatkarze polscy przebrnęli przez eliminacje pomyślnie i zakwalifikowali się do finału. Mężczyźni pokonali łatwo reprezentację Kuby 3:0 (15:2, 15:1, 15:1), a siatkarki po czteroseowej grze pokonały Chinki 3:1 (17:15, 14:16, 15:6, 15:5).

W pierwszym meczu finałowym wspaniały sukces odnieśli siatkarze, którzy pokonali reprezentację Rumunii 3:1 (13:15, 15:9, 15:11, 15:7).

gorzej natomiast powiodło się siatkarkom, które przegrały z przeciętną drużyną NRD 3:1.